



Jerzy Czołgoszewski

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Polska

jerzy.czolgoszewski@uwm.edu.pl • <https://orcid.org/0000-0002-9187-8649>

Olsztyńskie więzienie w czasach pruskich (1898–1938)

The Olsztyn Prison Under Prussian Rule (1898–1938)

Das Gefängnis in Olsztyn in der preußischen Zeit (1898–1938)

- Słowa kluczowe:** Prusy Wschodnie, Olsztyn, więzienie, dozorczy i strażnicy, więźniowie kryminalni i polityczni
- Keywords:** East Prussia, Olsztyn, prison, turnkeys and guards, criminal and political prisoners
- Schlüsselworte:** Ostpreußen, Olsztyn, Gefängnis, Aufseher und Wärter, Strafgefangene und politische Gefangene

STRESZCZENIE

Przeobrażenia pruskiego systemu sprawiedliwości oraz modernizacja w Prusach Wschodnich w drugiej połowie XIX wieku doprowadziły do podjęcia decyzji o budowie nowego więzienia w Olsztynie. Dzieje olsztyńskiego więzienia w okresie pruskim nie były dotychczas głównym przedmiotem badań naukowych. Publikacja jest rozwinięciem dociekań autora związanych z rozwojem więziennictwa na byłych i obecnych ziemiach polskich.

Więzienie w Olsztynie było największym i najnowocześniejszym więzieniem sądowym w Prusach Wschodnich. Celem artykułu jest próba ustalenia wybranych aspektów działalności olsztyńskiego więzienia w okresie czterech dekad podległości pruskiej.

Zachowane źródła pozwoliły na przybliżenie najważniejszych cech pruskiego systemu penitencjarnego. Ponadto po raz pierwszy częściowo odtworzono skład personalny więzienia, zrekonstruowano typowe elementy codzienności więziennej oraz przedstawiono niektóre wydarzenia związane z bezpieczeństwem więzienia.

ABSTRACT

Reforms in the Prussian judicial system and broader modernization efforts in East Prussia during the second half of the 19th century prompted the decision to build a new prison in Olsztyn.

The history of the Olsztyn Prison under Prussian rule has received little scholarly attention thus far. This publication is an extension of the author's research on how the prison system developed across historical and contemporary Polish territories.

The prison in Olsztyn was the largest and most modern court prison in East Prussia. The aim of the present article is to examine selected aspects of the Olsztyn prison's operations across four decades of Prussian rule.

Extant archival records have provided crucial insights into how the Prussian penitentiary system functioned. Furthermore, this paper is the first to partially reconstruct the prison's staff composition, describe the routines of daily prison life, and to chronicle selected security incidents.

ZUSAMMENFASSUNG

Die Umgestaltung des preußischen Justizsystems und die Modernisierung in Ostpreußen in der zweiten Hälfte des 19. Jahrhunderts führten zu der Entscheidung, ein neues Gefängnis in Olsztyn zu bauen. Die Geschichte des Gefängnisses in Olsztyn während der preußischen Zeit war bisher nicht Gegenstand wissenschaftlicher Untersuchungen. Die Veröffentlichung ist eine Ausweitung der Untersuchungen des Autors zur Entwicklung des Strafvollzugs auf den ehemaligen und heutigen polnischen Gebieten.

Das Gefängnis in Olsztyn war das größte und modernste Gerichtsgefängnis in Ostpreußen. Ziel dieses Artikels ist es, ausgewählte Aspekte der Tätigkeit des Gefängnisses in Olsztyn während der vier Jahrzehnte der preußischen Herrschaft zu beleuchten.

Die erhaltenen Quellen ermöglichten es, die wichtigsten Merkmale des preußischen Strafvollzugsystems näher zu beleuchten. Darüber hinaus wurde erstmals die personelle Zusammensetzung des Gefängnisses teilweise rekonstruiert, typische Elemente des Gefängnisalltags nachgestellt und einige Ereignisse im Zusammenhang mit der Sicherheit des Gefängnisses dargestellt.

WPROWADZENIE

Przeprowadzona w drugiej połowie XIX wieku reforma sądownictwa pruskiego oraz dynamiczny rozwój Olsztyna przyczyniły się do podjęcia decyzji o budowie nowego więzienia sądowego, które do tej pory mieściło się w Bramie Górnej¹. Było to tym bardziej niezbędne, gdyż w latach 1878–1880 wzniesiono nowy gmach dla sądu rejonowego (niem. Amtsgericht) i ziemskiego (niem. Landsgericht), a więzienia w Prusach Zachodnich były tak przepełnione, że do Prus Wschodnich trzeba było przewozić więźniów z innych prowincji królestwa².

Pierwsza informacja zapowiadająca budowę więzienia w Olsztynie ukazała się na łamach „Gazety Olsztyńskiej” 1 lutego 1889 roku, blisko dekadę przed jego powstaniem³. Jak ustalił Stanisław Piechocki, sąsiadująca z sądem inwestycja została zaplanowana przy ul. Klebarskiej (dziś: al. J. Piłsudskiego), w miejscu, w którym do 1876 roku stała nieduża kaplica pod wezwaniem św. Jana Nepomucena⁴. Kaplica ta była nawiedzana głównie w Dni Krzyżowe i gdy z Olsztyna wyruszała łosiera do

¹ R. Bętkowski, *Więzienna brama*, „Debata” 2008, 9 (12), s. 24–26.

² J. Czołgoszewski, *Dzieje olsztyńskich więzień*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 1999, 22–23, s. 114–119; „Gazeta Olsztyńska” 1899, 65, z 3 VI.

³ „Gazeta Olsztyńska” 1889, 5, z 1 II.

⁴ S. Piechocki, *Olsztyn magiczny*, Olsztyn 2002, s. 25, 29–31.

Świętej Lipki. Modlono się w niej, śpiewano i przemawiano na przemian po polsku i po niemiecku⁵. Potwierdzeniem jej istnienia w tym miejscu jest informacja o zburzeniu kaplicy na mocy porozumienia zawartego przez magistrat z dozorem kościelnym. Kapliczka przeszkadzała w poprowadzeniu w linii prostej muru obok sądu podczas budowy nowego więzienia. Za zgodę na jej rozebranie oraz usunięcie obok stojącej lipy miasto zobowiązało się odstąpić władzom kościelnym drogę przez cmentarz oraz dwie parcele z dawnych stodoł proboszczowskich o ogólnej wartości 717,50 marek, a za prace rozbiórkowe oraz ułożenie w tym miejscu trotuarów fiskus sądowy miał zapłacić 200 marek. Prawdopodobnie była to kapliczka cmentarna, ponieważ w 1897 roku przy usuwaniu jej fundamentów, na głębokości pół metra natrafiono na znaczną ilość kości ludzkich, które ponownie zagrzebano⁶.

Celem artykułu jest próba ustalenia wybranych aspektów działalności olsztyńskiego więzienia w okresie czterech dekad podległości pruskiej, od podjęcia decyzji o jego budowie, aż do roku poprzedzającego wybuch drugiej wojny światowej. Analizie poddano przede wszystkim materiały przechowywane w Archiwum Państwowym w Olsztynie, pruskie kodeksy karne i przepisy więzienne, roczniki „Gazety Olsztyńskiej”, wybrane numery „Allensteiner Zeitung”, książki adresowe Olsztyna oraz wspomnienia więźniów pruskich więzień.

NOWE OLSZTYŃSKIE WIĘZIENIE

Budynek nowego więzienia zaprojektowany został w stylu typowym dla pruskich gmachów publicznych przełomu XIX i XX wieku. Przewidziano w nim 127 miejsc dla mężczyzn i 25 dla kobiet oraz 57 izolatek (cel pojedynczych). Jego koszt szacowano początkowo na 431 tys. marek (bez urządzeń wewnętrznych), lecz z uwagi na wzrost cen materiałów, w tym zwłaszcza cegły, spowodowany ówczesnym boomem budowlanym, ostatecznie wyniósł ponad 500 tys. marek⁷. Obiekt wzniesiono z czerwonej cegły licowej, na rzucie wielościanu jako konstrukcję czterokondygnacyjną. Został otoczony murem z główną bramą znajdującą się od strony ul. Klebarskiej. Z wyposażenia wnętrza na uwagę zasługiwała stalowej konstrukcji klatka schodowa z drewnianymi stopniami schodów wraz z ciągami komunikacyjnymi w kształcie galeryjek⁸.

Inwestorem powstającego więzienia był Prezydent Rządu Królewskiego w Królewcu, a w Olsztynie prace nadzorowała Powiatowa Inspekcja Budowlana. Przy budowie zatrudniano zarówno przedsiębiorstwa miejscowe, jak i z innych rejonów

⁵ J. Obłak, *Życie religijne polskiej ludności katolickiej w Olsztynie na przełomie wieków XIX i XX*, „Studia Warmińskie” 1981, XVIII, s. 267.

⁶ „Gazeta Olsztyńska” 1896, 55, z 8 VII; 1897, 58, z 21 VII.

⁷ S. Achremczyk, *Olsztyn. Stolica Warmii i Mazur*, Olsztyn 2016, s. 152; „Gazeta Olsztyńska” 1895, 7, z 23 I.

⁸ S. Piechocki, *Dzieje olsztyńskiego więzienia*, Referat na „Konferencję historyczno-naukową w 100-lecie Aresztu Śledczego w Olsztynie”, Olsztyn 1998, s. 3.

Niemiec. Olsztyńskie firmy wykonywały np. prace kowalskie i ślusarskie – firma Lion, okratowanie okien – fabryka Beyer i Thiel, roboty ziemne, murarskie i asfaltowe – G. Zahlmann. Natomiast zlecenie na roboty z granitu i rzeźbiarskie prace kamienne otrzymało przedsiębiorstwo Rudolf i Neumann ze Zgorzelca na Śląsku⁹.

Z zachowanych sprawozdań olsztyńskiego zarządu miasta za lata 1895–1898 wynika, że prace ziemne związane z budową więzienia na placu obok gmachu sądów rozpoczęto w sierpniu 1895 roku. W trzecim i czwartym kwartale tego roku wylano fundamenty, potem dalsze roboty wstrzymano aż do wiosny. Przy tej okazji wytyczono nowy przebieg ulicy Kopernika, ponieważ jej wylot do ulicy Klebarskiej kolidował z placem budowy. W 1896 roku budynek więzienia zbudowano do poziomu poddasza. Postawiono mury zewnętrzne budynków gospodarczych i ułożono na nich spadzisty wielopołaciowy dach kryty ceramiczną dachówką. W dachu umieszczono dwa szklane wieloczęściowe świetliki. Postępami w pracach budowlanych interesowali się przedstawiciele władz ministerialnych, jak i wschodniopruskich władz sądowniczych. W dniu 7 maja 1897 roku, plac budowy odwiedził nadprokurator Karl von Plehwe z Królewca oraz tajny wyższy radca sądowy Werner (imię nieustalone dalej: im.n.), a także tajny wyższy radca budownictwa Nath (im.n.) z Ministerstwa Sprawiedliwości w Berlinie. W pierwszym kwartale 1898 roku nowy gmach więzienia wraz z obiektami zarządu oraz mieszkaniami administracji i urzędników przy Wartenburgerstr. 43 (później więzienie otrzymało swój adres przy Klebergerstr. 3) został ukończony. W dniu 31 marca 1898 roku, umową notarialną przekazano na rzecz administracji miejskiej grunt obejmujący obszar więzienia. W pejzażu Olsztyna obiekt z krzyżem na szczycie bardziej kojarzył się z kaplicą niż przypominał więzienie. Jeszcze tego samego dnia do nowego gmachu zostali przeprowadzeni pierwsi aresztanci z dotychczasowego więzienia mieszczącego się w Bramie Górnej, które potocznie przez mieszkańców Olsztyna nazywane było „bramą”¹⁰.

W Prusach kara więzienia była uregulowana w *Kodeksie Karnym Rzeszy Niemieckiej z dnia 15 maja 1871 roku*, który przewidywał cztery formy pozbawienia wolności: karę aresztu, karę więzienia, karę ciężkiego więzienia oraz osadzenie w twierdzy¹¹. Zgodnie z ordynacją więzienną z 21 grudnia 1898 roku więźniowie w zależności od rodzaju zastosowanej sankcji lub wyroku dzielili się na: więźniów śledczych; więźniów karnych z podziałem na skazanych na karę więzienia, karę aresztu i karę obostrzonego aresztu; aresztantów cywilnych; więźniów policyjnych

⁹ Archiwum Państwowe w Olsztynie (dalej: APO), sygn. 42/4/2751, Rejencja Olsztyńska, k. 4, 20, 35, 95, 225; „Gazeta Olsztyńska” 1896, 29, z 8 IV.

¹⁰ H. Bonk, *Geschichte der Stadt Allenstein*, Bd. IV, Urkundenbuch Teil 2, Allenstein 1914, s. 428–429, 431, 957, 981, 995; [K. Jaroszyk], *W więzieniu pruskim w Szczytnie i w Olsztynie*, „Gazeta Olsztyńska” 1921, 116, z 22 V; *Adress-Buch der Kreisstadt Allenstein Ostpr. für 1899* (dalej: *Adress-Buch 1899*), Allenstein 1898, s. 63; J. Czołgoszewski, *Geneza oraz kształtowanie się więziennictwa w I Rzeczypospolitej, Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim. Od służby miejskiego do strażnika więziennego*, Olsztyn 2021, s. 43–44; „Gazeta Olsztyńska” 1897, 38, z 12 V; 1898, 41, z 5 IV.

¹¹ *Kodeks Karny Rzeszy Niemieckiej z dnia 15 maja 1871*, §§ 14–19, Poznań 1920, s. 14–16.

oraz więźniów skazanych na zamknięcie w twierdzy¹². Olsztyńskie więzienie było więzieniem sądowym (niem. *Justizgefängnis*) przeznaczonym dla więźniów śledczych (mężczyzn i kobiet), w którym wykonywano kary więzienia od jednego dnia do lat pięciu oraz kary aresztu w wymiarze od jednego dnia do sześciu tygodni. W więzieniu wykonywano także orzeczone przez olsztyński sąd przysięgłych wyroki śmierci¹³.

URZĘDNICY, DOZORCY I STRAŻNICY

Pruskie ordynacje więzienne stanowiły, że więzienia wymiaru sprawiedliwości pozostają pod zarządem administracji sądowej podlegającej Królewskiemu Zarządowi Sprawiedliwości, a najwyższy nadzór nad wszystkimi więzieniami i całym systemem więziennictwa sprawuje minister sprawiedliwości¹⁴.

Zwierzchni nadzór nad więzieniami poszczególnych okręgów Wyższych Sądów Krajowych (niem. *Oberlandesgerichtsbezirks*) należał do kompetencji naczelnego prokuratora (niem. *Oberstaatsanwalt*) przy danym Wyższym Sądzie Krajowym. Zakres jego władzy był bardzo szeroki i obejmował zarówno wydawanie przepisów wykonawczych dotyczących działalności podległych więzień jak i zarządzanie personelem więziennym. Naczelnik prokurator miał prawo samodzielnie lub wspólnie z prezesem Wyższego Sądu Krajowego nominowania urzędników więziennych (poza dyrektorami i duchownymi w dużych więzieniach, których mianował minister sprawiedliwości) oraz sprawował zwierzchnią władzę dyscyplinarną w stosunku do urzędników więziennych zatrudnionych w sądach okręgowych. Ponadto kontrolował podległe mu więzienia, rozporządzał funduszem budowlanym oraz środkami na koszty działalności administracyjnej, decydował o zaopatrzeniu więzień w bieliznę i odzież dla więźniów, zatwierdzał umowy dotyczące żywienia i ich zatrudnienia poza zakładem karnym, a także wykonywał inne czynności urzędowe wynikające z szerokiego zakresu jego kompetencji¹⁵.

W odniesieniu do nowego olsztyńskiego więzienia zwierzchni nadzór wykonywał nadprokurator Carl Vosswinkel z Wyższego Sądu Krajowego w Królewcu (niem. *Königsbergu*). Rozporządzenie ministra sprawiedliwości stanowiło, że nadprokurator miał wizytować podległe mu więzienia okręgowe przynajmniej raz na dwa lata. Z wiadomości podawanych przez „Gazetę Olsztyńską” wynika, że królewiecki nadprokurator kontrolował olsztyńskie więzienie w lipcu 1900 roku przez dwa dni oraz

¹² Ordynacja więzienna z 21 grudnia 1898 r. oraz dodatkowe rozporządzenia, § 34, oprac. L. Langer, Wydawnictwa Minist. Sprawiedliwości Zbioru Ustaw b. Dzielnic Pruskiej, t. VII, Warszawa–Poznań 1922, s. 13–14.

¹³ Ibidem, §§ 91–95, s. 40–42; Kodeks Karny Rzeszy Niemieckiej..., § 16, § 18, s. 15.

¹⁴ C. Wulff, *Gefängnisse der Justizverwaltung in Preußen, ihre Einrichtung und Verwaltung. Ein Handbuch für den praktischen Gebrauch*, Hamburg 1890, s. 2; Ordynacja więzienna z 21 grudnia 1898 r..., § 24, s. 9; *Dienst- und Vollzugs-Ordnung für die Gefangenenanstalten der Justizverwaltung in Preußen vom 1. Aug. 1923*, § 3, Berlin 1923, s. 2.

¹⁵ C. Wulff, op. cit., s. 2–5.

w marcu 1904 roku – kontrola wypadła „zadawalająco”. Brakuje natomiast informacji o wizytacji w 1902 roku. Dziennik podał także, że przy okazji wizyty w Olsztynie 6 maja 1914 roku więzienie odwiedził pruski minister sprawiedliwości – Max von Beseler¹⁶.

Bezpośredni nadzór nad więzieniem sprawował wyznaczony prokurator (niem. *Staatsanwalt*), którym zazwyczaj był nadprokurator lub pierwszy prokurator sądu rejonowego. Pierwszym przełożonym olsztyńskiego więzienia został nadprokurator Fritz Schmidt, który zarządzał działalnością więzienia oraz sprawował nadzór nad personelem więziennym¹⁷. Do jego podstawowych obowiązków należało czuwanie nad wykonaniem kary zgodnie z przepisami ustawowymi i administracyjnymi oraz dbanie o przygotowanie skazanych do życia zgodnego z prawem po ich powrocie na wolność. Prokurator codziennie otrzymywał wykaz zaludnienia więzienia oraz odbierał ustne raporty o ewentualnych szczególnych wydarzeniach. W zakresie jego kompetencji pozostawała władza dyscyplinarna wobec więźniów karnych (więźniowie śledczy podlegali władzy sędziów lub sądów) oraz wszelka sprawozdawczość o ważnych wydarzeniach, takich jak np. bunt, ucieczki, samobójstwa, zaludnienia więzień oraz stanu personelu urzędniczego. Na przełożonym spoczywał również obowiązek cotygodniowej kontroli więzienia, przeprowadzenia co najmniej raz na pół roku wizytacji nocnej, a także odwiedzenia przynajmniej raz w miesiącu więźniów odbywających karę w celach pojedynczych, w systemie celkowym. Ponadto rozstrzygał o niektórych praktycznych aspektach wykonania kary związanych np. z rozdziałem więźniów do poszczególnych cel¹⁸.

W spisie adresowym Olsztyna z 1904 roku, w wykazie prokuratury wraz z administracją więzienną jako pierwszy prokurator figuruje już Otto Nietzki, który w 1908 roku awansował na pierwszego prokuratora do stolicy prowincji w Królewcu¹⁹. Jego obowiązki jako przełożonego olsztyńskiego więzienia, przerwane śmiercią w lutym 1910 roku, przejął kolejny pierwszy prokurator – Nonnenberg (im.n.)²⁰. Następcą zmarłego poprzednika został przybyły do Olsztyna z Hanoweru pierwszy prokurator Friedrich Schweitzer, który objął swój urząd 1 maja 1910 roku²¹. Nie wiadomo, w którym roku rozpoczął i kiedy zakończył sprawowanie urzędu nadprokuratora Schönfeldt (im.n.), ponieważ jego nazwisko pojawia się tylko raz – w wykazie olsztyńskiej

¹⁶ „Gazeta Olsztyńska” 1900, 86, z 24 VII; 1904, 6, z 21 III; 1914, 54, z 7 V.

¹⁷ *Adress-Buch* 1899, s. 156; R. Jehke, *Territoriale Veränderungen in Deutschland und deutsch verwalteten Gebieten 1874–1945*, Herdecke 2014, <http://territorial.de/reich/justiz/landgeri/lga/allenst.htm#fn2>, (dostęp: 17 VIII 2024 r.).

¹⁸ *Ordynacja więzienna* z 21 grudnia 1898 r..., §§ 3–11, s. 2–4; § 95, 41–42.

¹⁹ *Adress-Buch der Kreisstadt Allenstein für 1904* (dalej: *Adress-Buch* 1904), Allenstein 1903, s. 8, 150.

²⁰ *Adreßbuch der Regierungshauptstadt Allenstein für das Jahr 1909* (dalej: *Adreßbuch* 1909), Allenstein 1908, s. 99, 128; „Gazeta Olsztyńska” 1910, 19, z 12 II.

²¹ *Adreßbuch für die Regierungshauptstadt den Kreis Allenstein 1913* (dalej: *Adreßbuch* 1913), Allenstein 1912, s. 139, 165; „Gazeta Olsztyńska” 1910, 53, z 5 V.

prokuratury sporządzonym na rok 1921²². Najdłużej obowiązki olsztyńskiego nadprokuratora pełnił Begrich (im.n.), który objął stanowisko najpóźniej w 1923 roku i sprawował je aż do odejścia na emeryturę 31 grudnia 1937 roku. Na jego miejsce 1 stycznia 1938 roku przybył z Elku pierwszy prokurator Kirschner (im.n.)²³.

Nadprokurator sprawował nadzór nad podległym więzieniem za pośrednictwem inspektora (niem. *Gefängnisinspektor*), który był najważniejszym przedstawicielem administracji więziennej. Inspektorowi podlegali niżsi urzędnicy: starszy dozorca (niem. *Gefangenoberaufseher*), dozorczy (niem. *Gefangenaufseher*) oraz dozorczy pomocniczy (niem. *Gefangenhilfaufseher*) i dozorczyne (niem. *Gefangenenaufseherin*). Według potrzeby w więzieniach zatrudniano także duchownych, lekarzy oraz nauczycieli, z którymi zawierano odrębne umowy²⁴.

Podstawowymi warunkami mianowania na stanowisko, poza predyspozycjami fizycznymi i moralnymi, było posiadanie odpowiednich kwalifikacji do pełnienia danego urzędu oraz dowód odbycia służby wojskowej lub zwolnienia z niej. Tylko w przypadku dozorców wymagany wiek wynosił 25 lat. Stanowiska w administracji więziennej — o ile nie wymagały wykształcenia akademickiego zakończonego egzaminem państwowym, jak miało to miejsce w przypadku duchownych, lekarzy i nauczycieli — były zarezerwowane dla byłych wojskowych. Dopiero brak odpowiednich kandydatów wojskowych mógł spowodować zatrudnienie innych osób. Aspiranci na niższych urzędników więziennych odbywali w większych więzieniach trzymiesięczną służbę przygotowawczą, w czasie której zapoznawali się z przepisami więziennymi oraz praktycznymi obowiązkami służbowymi. Po jej zakończeniu przełożony więzienia składał naczelnemu prokuratorowi oraz prezesowi Wyższego Sądu Krajowego sprawozdanie z przebiegu szkolenia, przeprowadzonego egzaminu oraz z urzędowego i pozaurzędowego zachowania kandydata, a także przedstawiał wydane przez siebie i sąd okręgowy świadectwo kwalifikacji. Okres szkolenia kandydatów do służby inspektorskiej wynosił zwykle 3–4 miesiące, a służba próbna trwała nie dłużej niż 6 miesięcy²⁵. Jak wspominał Hans Leuss, dyrektorami zostawali przeważnie oficerowie rezerwy. Z kolei inspektorzy byli zaliczani do grupy wyższych urzędników nominowanych zazwyczaj spośród byłych podoficerów²⁶.

Pierwszym inspektorem olsztyńskiego więzienia był Julius Grützbach²⁷. W zakresie bezpośredniego zarządzania więzieniem inspektor odpowiadał za sprawy

²² *Adressbuch für die Regierungshauptstadt und den Kreis Allenstein 1921* (dalej: *Adreßbuch 1921*), Allenstein 1920, s. 201; „Gazeta Olsztyńska” 1921, 5, z 8 I.

²³ *Adreßbuch für die Regierungshauptstadt und den Landkreis Allenstein 1924* (dalej: *Adreßbuch 1924*), Allenstein 1924, s. 235; „Gazeta Olsztyńska” 1938, 5, z 8 I.

²⁴ *Ordynacja więzienna z 21 grudnia 1898 r.*..., § 2, s. 1–2; C. Wulff, op. cit., s. 3–4.

²⁵ C. Wulff, op. cit., s. 7, 14–18.

²⁶ H. Leuss, *Z więzienia pruskiego*, Warszawa 1904, s. 100; „Gazeta Olsztyńska” 1888, 24, z 15 VI; 1895, 101, z 18 XII; 1896, 100, z 12 XII.

²⁷ *Adress-Buch 1899*, s. 63, 102, 109.

bezpieczeństwa, przestrzeganie porządku wewnętrznego oraz nadzór nad budynkami. Dzień pracy rozpoczynał od złożenia przełożonemu prokuratorowi raportu oraz innych ważnych doniesień o zaistniałych zdarzeniach. Następnie zajmował się zwalnianiem więźniów oraz decydował o tymczasowym przydziale do cel osób nowo przyjętych. Nadzorował pracę dozorców, kontrolując więzienie przynajmniej dwa razy w tygodniu i nie mniej niż dwa razy w miesiącu w nocy. Odpowiadał także za sprawy gospodarcze, w tym za stan przedmiotów i urządzeń cel więziennych, posłań i ubrań oraz kwestie ekonomiczne, prowadząc buchalterię więzienną. Organizował pracę dla skazanych i zarządzał kasą ich zarobków, a także przygotowywał transport więźniów do innych zakładów. Ponadto prowadził wymaganą dokumentację (tj. księgi, listy, wykazy) oraz pełnił obowiązki zbrojmistrza, zarządzając przydzieloną bronią palną i amunicją²⁸.

W końcu 1900 roku nastąpiła pierwsza roszada na stanowisku inspektora więzienia. J. Grützbach z dniem 1 grudnia został przeniesiony na równorzędne stanowisko do więzienia w Welawie (Znamieńsk w obwodzie królewieckim), a stamtąd do Olsztyna przybył jego odpowiednik Emil Heuman (Huhman), który po ośmiu latach, w połowie lutego 1908 roku, został skierowany do Wystróci (Czerniachowsk w obwodzie królewieckim). Kolejnym inspektorem od 1908 roku do ok. 1923 roku był Julius Hoffman, który w 1921 roku miał rangę nadinspektora. Prawdopodobnie najdłużej funkcję inspektora więzienia pełnił Paul Lange, który objął swoje obowiązki ok. 1923 roku i figurował jeszcze w ostatnim wykazie pracowników więzienia z 1938 roku, nie wiadomo jednak, kiedy zakończył służbę²⁹.

W skład personelu więziennego wchodził także urzędnik inspekcyjny. To on codziennie w godzinach porannych raportował przełożonemu nadprokuratorowi stan więźniów oraz ewentualne wykonywanie kar dyscyplinarnych. Stanowisko asystenta inspekcji więziennej (niem. *Gefängnispektions Assistant*) pełnili: Julius Hofmann (1899), Gemeinhardt Hermann (1909), Alfons Scholz (1921), Stello (im.n.) (1921). Jako asystent inspekcji zakładu karnego (niem. *Strafanstalts Inspektion Assistent*) pracował Berndt (im.n.) (1921) a stanowisko aspiranta inspekcyjnego (niem. *Inspektionsanwärter*) zajmował Fredrich Mengewein (1924). Ponadto istniało stanowisko dietetyka (niem. *Diätar*), które zajmowali: asystent więzienny (niem. *Gefängnis-Assistent*) Ernst Richter (1904) i Fredrich Mengewein (1927–1929/30)³⁰.

²⁸ Ordynacja więzienna z 21 grudnia 1898 r..., § 2, s. 4–5.

²⁹ *Adress-Buch* 1899, s. 102; *Adress-Buch* 1904, s. 8, 119; *Adressbuch* 1909, s. 79, 128; *Adressbuch* 1913, s. 98, 165; *Adressbuch* 1921, s. 121, 201; *Adressbuch* 1924, s. 257; *Einwohnerbuch von Allenstein* 1938, Allenstein 1938, s. 101; „Gazeta Olsztyńska” 1900, 134, z 13 XI; 1908, 20, z 15 II.

³⁰ *Adress-Buch* 1899, s. 109; *Adressbuch* 1909, s. 72; *Adressbuch* 1921, s. 201; *Adressbuch* 1924, s. 235; *Adress-Buch* 1904, 1903, s. 8; *Adressbuch für die Regierungshauptstadt und den Landkreis Allenstein* 1927 (dalej: *Adressbuch* 1927), Allenstein 1927, s. 257; *Adressbuch für die Regierungshauptstadt und den Landkreis Allenstein* 1929–1930 (dalej: *Adressbuch* 1929–1930), Allenstein 1929, s. 16.



C. Hünich, Proces Antonie von Schönebeck – wjazd powozu z oskarżoną na dziedziniec więzienia w Olsztynie przez bramę od ul. Klebarskiej (dziś: al. J. Piłsudskiego), 1.VI.1910 r., (zbiory autora – licencja Gallo Images Poland Sp. z o.o. nr 58772.0/2025)

Niższym personelem więziennym dowodził starszy dozorca, który za pracę podległych dozorców odpowiadał bezpośrednio przed inspektorem. Jego obowiązkiem było układanie tygodniowych planów służby dozorców, udzielanie im wskazówek i nadzorowanie pełnienia służby. Do jego zadań należało czuwanie nad całym ruchem w więzieniu, kontrolowanie wszystkich pomieszczeń, dbanie o sprzęt i przedmioty wyposażenia oraz utrzymanie porządku na podwórzu więziennym. Nadzorował przebieg różnych czynności wynikających z ustalonego w więzieniu harmonogramu (np. wydawanie śniadania, obiadu i kolacji, spacerów więźniów, zgłoszenie chorych do lekarza), umożliwiał pisanie więźniom listów i nadawał im bieg, wykonywał zarządzone przeniesienia osadzonych do innych cel, rewidował więźniów oraz ich cele, przechowywał narzędzia przymusu i kajdany oraz wykonywał wymierzone więźniom kary dyscyplinarne. Natomiast służba dozorców polegała na sprawowaniu bezpośredniego nadzoru nad więźniami, ochronie wjazdów i wejść do więzienia oraz zamykaniu cel, realizacji ustalonego dla danego więzienia regulaminu, dbaniu o sprzęt i posłania w celach oraz o czystość toalet, przestrzeganiu higieny przez osadzonych, stanu ich ubrania, bielizny itp.³¹

³¹ Ordynacja więzienna z 21 grudnia 1898 r..., § 15, s. 5, 93–97.

Na podstawie ksiąg adresowych Olsztyna wydanych na rok: 1899, 1904, 1909, 1913 ustalono, że w 1898 r. niższy personel więzienny liczył tylko siedmiu dozorców, a obowiązki starszego dozorca pełnił August Peto. W pierwszym piętnastolecu (1898–1913) stanowisko starszego dozorca zajmowały dwie osoby, dozorczy – 12 osób, a pomocnika dozorca – 4 osoby. Liczba dozorców nie uległa zmianie aż do 1913 roku. Odnotowano natomiast dużą rotację w ich składzie, np. po pięciu latach od uruchomienia więzienia tylko jeden dozorca kontynuował służbę. Zmiany nastąpiły także w strukturze stanowisk, ponieważ w 1904 roku po raz pierwszy w spisie pracowników więziennych odnotowano stanowisko dozorczyń, które do 1913 r. pełniły 3 kobiety³².

Nowa pruska instrukcja więzienna z 1923 roku zmieniła nomenklaturę nazewnictwa niższych stanowisk więziennych. Uprzedni dozorczy zostali zastąpieni przez strażników (niem. *Wachtmeister*). Najważniejszą funkcję pełnił główny strażnik (niem. *Hauptwachtmeister*), któremu podlegali starsi strażnicy (niem. *Oberwachtmeister*) oraz pomocnicy strażnika (niem. *Hilfswachtmeister*)³³.

Analiza wydanych po pierwszej wojnie światowej spisów personalnych urzędników więzienia oraz spisów mieszkańców zawierających informacje o ich zawodzie pozwoliła ustalić imienny wykaz osób zatrudnionych w olsztyńskim więzieniu w latach granicznych 1921–1938 odnoszących się do roku wydania książki adresowej. W tak przyjętym przedziale czasowym okazało się, że na funkcję pierwszego głównego strażnika awansował Wilhelm Richter (1921–1938), a oprócz niego stanowisko głównego strażnika pełniły jeszcze 4 osoby³⁴.

W latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku nastąpił znaczny wzrost liczebności strażników więziennych. Początkowo w 1921 roku, liczba etatów strażników zwiększyła się z siedmiu do dwunastu, w tym obejmowała trzy strażniczki. W 1924 roku liczba etatów wzrosła o kolejne pięć i wynosiła ogółem 14 strażników i 3 strażniczki. W latach 1927–1932 liczba etatów ustabilizowała się na 10–11 strażnikach i dwóch strażniczkach, aby znacząco wzrosnąć do 16–17 etatów w latach 1937–1938.

Ogółem w ciągu czterech dekad działalności olsztyńskiego więzienia w latach 1898–1938 władzę nadzorczą nad nim sprawowało siedmiu nadprokuratorów, a bezpośrednio zarządzało więzieniem czterech inspektorów. Funkcję urzędnika inspekcyjnego pełniło sześć osób oraz dwie zajmowały stanowisko dietetyka.

³² *Adress-Buch* 1899, s. 127, 133–134, 141, 147, 158, 170; *Adress-Buch* 1904, s. 8, 152, 171; *Adressbuch* 1909, s. 128; *Adressbuch* 1913, s. 165; „Gazeta Olsztyńska” 1906, 116, z 2 X.

³³ *Dienst- und Vollzugs-Ordnung...*, § 25, § 28, s. 9–11.

³⁴ *Adressbuch* 1921, s. 201; *Adressbuch* 1924, s. 235; *Adressbuch* 1927, s. 257; *Adressbuch* 1929–1930, s. 16; *Adressbuch für die Regierungshauptstadt und den Landkreis Allenstein* 1932 (dalej: *Adressbuch* 1932), Allenstein 1932, s. 15; *Einwohnerbuch von Allenstein* 1937, Allenstein 1936, s. 20, 26, 50, 62, 90, 98, 102, 114, 121, 128, 130, 132, 135–136, 142, 159; *Einwohnerbuch von Allenstein* 1938..., s. 23, 30, 50, 62, 90, 98, 102, 114, 128, 130, 135–136, 142, 155, 159, 211; „Gazeta Olsztyńska” 1923, 280, z 13 X.

Charakterystyczną cechą wyższego personelu więziennego był całkowity brak nazwisk o brzmieniu polskim, co z wszelkimi zastrzeżeniami potwierdza germanizacyjną politykę władz pruskich związaną z doborem kandydatów na kierownicze stanowiska w instytucjach państwowych. Inaczej było wśród niższych urzędników, którzy wykonywali najbardziej niebezpieczne zadania związane ze stałym kontaktem z więźniami. W analizowanym okresie służbę dozorców, a następnie strażników w więzieniu pełniło ogółem nie mniej niż 51 osób, w tym 4 strażniczki. Wśród strażników spotykało się polsko brzmiące nazwiska, np.: Borkowski, Janowicz (Janowicz), Jaschinski (Jaszyński), Lewandowski (dwukrotnie), Majewski, Penski (Peński), Sczisko (Ścisło), Schikowski (Szykowski), Wischnewski (Wiśniewski), czy wśród strażniczek – Olschewski (Olszewski). Jednak brak szerszych informacji dotyczących np. ojczystej mowy, języka pobieranej edukacji, czy reprezentowanego wyznania uniemożliwia określenie ich przynależności narodowej³⁵.

Urzędnicy i dozorczy więzienni w czasie służby jak i poza nią nosili ciemnogatowe mundury z białymi metalowymi guzikami z orłem oraz czapkę w kształcie furażerki z małym herbem z koroną nad pruską kokardą. W chłodne dni zakładali ciemnoszary płaszcz wojskowego kroju. Dopełnieniem uniformu był noszony na pasie kordelas lub szabla. Natomiast dla strażniczek przewidziano ciemnoniebieską spódnicę z białym kołnierzykiem, czarny wełniany fartuch oraz białą czapkę latem, a czarną zimą. Inspektorów od niższych urzędników odróżniały poślacane naramienniki³⁶.

W wyjątkowych sytuacjach związanych z zagrożeniem bezpieczeństwa osobistego lub więzienia (takich jak np. bunt, zapobieżenie ucieczce, obrona przed napadem albo pokonanie oporu) władza nadzorująca mogła także zarządzić wydanie broni palnej urzędnikom inspekcyjnym oraz dozorcóm. Dozorcy oddziałowi składali meldunki przełożonym na sposób wojskowy, obowiązywało ich także oddawanie ukłonów wojskowych poprzez przykładanie prawej ręki do czapki służbowej. Za długoletnią wierną, nienaganną służbę niżsi urzędnicy mogli być wyróżnieni cesarską ogólną odznaką honorową³⁷.

Pracownicy więzienni powinni prowadzić życie „moralne i trzeźwe”, a czynności służbowe wykonywać „wiernie, pilnie, porządnie i gorliwie”. Obowiązywał ich nakaz przestrzegania tajemnicy służbowej, a we wszystkich sprawach służbowych winni zachować ściśle milczenie. Mieli być posłuszni przełożonym, w stosunku do więźniów poważni i stanowczy, ale również życzliwi i sprawiedliwi. Zabronione były

³⁵ Według pruskiego spisu ludności przeprowadzonego 1 grudnia 1905 roku Olsztyn należał do najbardziej niemieckich miast na Warmii, ponieważ na 27 422 mieszkańców tylko 776 podało mowę polską jako ojczystą, a około 280 polską i niemiecką. Zob. „Gazeta Olsztyńska” 1910, 66, z 7 VI.

³⁶ C. Wulff, op. cit., s. 44–47.

³⁷ *Ordynacja więzienna z 21 grudnia 1898 r.*..., § 13, § 16, § 22, s. 5–8, 99–100; „Gazeta Olsztyńska” 1903, 152, z 24 XII; 1904, 2, z 5 I; 1905, 9, z 21 I; 1906, 25, z 27 II.

wszelkie nie służbowe kontakty z więźniami, zwłaszcza dotyczące pożyczek, różnego rodzaju niedozwolonego pośrednictwa, przyjmowania i przekazywania pieniędzy, podarunków itp. Urzędnicy zajmujący mieszkania służbowe na terenie więzienia byli również osobiście odpowiedzialni za postępowanie członków rodziny, służby lub gości. Za naruszenie przepisów służbowych groziła im odpowiedzialność dyscyplinarna według przepisów obowiązujących dla urzędników ustanowionych przy prokuraturze. Nadzorujący pracę więzienia nadprokurator mógł podwładnym urzędnikom wymierzyć karę upomnienia, nagany i grzywny do 90 marek, a niższym urzędnikom także kary aresztu do 3 dni. Oprócz tego urzędnicy i dozorczy podlegali odpowiedzialności sądowej³⁸. Na przykład w 1898 roku aresztowano inspektora Witzkiego (im.n.) z Domu Karnego w Barczewie. Już po przeniesieniu do Elberfeld (Wupertalu) został oskarżony o przestępstwo urzędowe i na wniosek olsztyńskiej prokuratury osadzony w miejscowym więzieniu. Z kolei dozorca więzienia w Olsztynie Robert Raabe za dopuszczenie do ucieczki więźnia zatrudnionego w Starym Olsztynie został w 1906 roku skazany przez sądową izbę karną na karę 20 marek lub 4 dni więzienia (1 dzień kary więzienia przeliczano za 5 marek)³⁹.

WIĘŹNIOWIE I ŻYCIE CODZIENNE

Po klęsce Niemiec w pierwszej wojnie światowej podjęto reformy penitencjarne mające na celu złagodzenie obowiązującego w więzieniach reżimu. Ogólnym rozporządzeniem Pruskiego Ministerstwa Sprawiedliwości z 19 grudnia 1918 roku zniesiono m.in. obowiązujący nakaz milczenia w celach wspólnych, stosowanie kary dyscyplinarnej chłosty cielesnej i nałożenia kajdan, pozbawienia książek i pism oraz ograniczono czas stosowania kary osobnego zamknięcia z równoczesnym zaciemnieniem celi i pozbawienia łoża oraz ograniczenia pożywienia. Ponadto zezwolono, pod określonymi warunkami, na prenumeratę czasopism więźniom w domach karnych, złagodzono obostrzenia dotyczące częstotliwości oraz możliwości zatrzymania korespondencji, pozwolono również na zakup i używanie tytoniu do żucia i tabaki do wążania oraz wyjątkowo na używanie tytoniu do palenia⁴⁰.

Życie codzienne w olsztyńskim więzieniu możemy poznać m.in. ze wspomnień Kazimierza Jaroszyka, redaktora „Mazura” w Szczytnie i „Gazety Olsztyńskiej”, dziennikarza i działacza społeczno-narodowego na Mazurach i Warmii. Na podstawie donosu dwóch niemieckich pastorów został oskarżony o zdradę stanu za wydrukowanie listu działacza plebiscytowego oraz autorstwo i rozpowszechnianie odezw w sprawie plebiscytu na Mazurach. Aresztowany w Szczytnie, po dwóch tygodniach 30 czerwca

³⁸ *Ordynacja więzienna z 21 grudnia 1898 r.*..., §§ 18–21, § 25, s. 6–10.

³⁹ „Gazeta Olsztyńska” 1898, 125, z 18 X; 1898, 127, z 22 X; 1898, 135, z 10 XI; 1906, 116, z 2 X.

⁴⁰ *Ordynacja więzienna z 21 grudnia 1898 r.*..., s. 49–50.

1919 roku został doprowadzony do więzienia w Olsztynie, gdzie miał odpowiadać przed sądem wojennym 37 Dywizji Piechoty. W czasie jego półtoramiesięcznego pobytu w więzieniu przebywało także czterech innych działaczy mazurskich – Józef Linka, Adam Zapatka, Józef Zapatka (nie byli spokrewnieni) oraz Emil Garstka. Trzej pierwsi byli aresztowani za potajemny wyjazd w 1919 roku na konferencję pokojową do Paryża, aby przekonywać przywódców wielkich mocarstw do przyłączenia Warmii i Mazur do Polski bez przeprowadzenia plebiscytu⁴¹.

Kazimierz Jaroszyk do więzienia został przyjęty na podstawie wydrukowanego na czerwonym papierze prokuratorskiego nakazu – rozkazu aresztowania. Po zapisaniu do księgi więźniów śledczych pozostawiono mu mundur żołnierski, który przysługiwał weteranom wojennym, ale zarekwirovano wszystkie posiadane rzeczy, w tym papierosy. Przepisy pruskiej ordynacji więziennej stanowiły, że więźniów śledczych, o ile to możliwe, należało przetrzymywać odrębnie od innych więźniów, zaś karę można było wykonywać – czasowo lub przez cały czas – w zamknięciu całkowym, tj. w osobnej celi bez styczności z innymi więźniami. Nowe olsztyńskie więzienie w pełni było przygotowane na ten sposób wykonania kary, ponieważ dysponowało 57 celami pojedynczymi⁴². Kazimierz Jaroszyk został osadzony w celi przeznaczonej dla więźniów politycznych, która – jak wynika z opisu – znajdowała się na parterze budynku, od strony podwórza więziennego (dziś: od strony Liceum Ogólnokształcącego Nr 1). Cella była jasna, wyposażona w twarde jak deska legowisko, a umieszczone wysoko okratowane okienko wychodziło na ogródek więzienny. Po wejściu na stół, przez okno widać było zielony trawnik, następnie wysoki mur, za którym widniał szczyt wysokiej kamienicy z balkonem. W polu widzenia znajdowała się również buda psa więziennego „Cezara”. W celi dobrze było słyszeć bicie dzwonów oraz odgłosy śpiewów nabożnych dochodzących z pobliskiego kościoła katolickiego (Najświętszego Serca Pana Jezusa). Na drzwiach jego celi od strony korytarza oraz wewnątrz wisiały tabliczki z nazwiskiem i imieniem, zarzutem zdrady stanu oraz datą przyjęcia do więzienia⁴³.

Rytm więziennego życia wyznaczał ustalony i zatwierdzony przez naczelnego prokuratora przy Wyższym Sądzie Krajowym w Królewcu regulamin, którego odpis znajdował się w każdej celi. Jego polski tekst miał stanowić tłumaczenie z języka niemieckiego, lecz w opublikowanej wersji był to bardzo zły, często niezrozumiały dla Polaków przekład. Na przykład wiszący na ścianie celi olsztyńskiego więzienia niebieski zeszyt z regulaminem nosił tytuł: „Nr 15. Przepisy do sprawowania się i wyciąg

⁴¹ J. Chłosta, *Kazimierz Jaroszyk 1878–1941*, Olsztyn 1986, s. 79–80; [K. Jaroszyk], op. cit.; „Gazeta Olsztyńska” 1921, 116, z 22 V; 117, z 24 V; S. Ostrowski, *Tajna misja Mazurów*, <https://view.genially.com/615e202bad7bd50e09408a62/presentation-tajna-misja-mazurow>, (dostęp: 8 VIII 2024 r.).

⁴² *Ordynacja więzienna z 21 grudnia 1898 r.*..., §§ 36–37, s. 15.

⁴³ [K. Jaroszyk], op. cit.; „Gazeta Olsztyńska” 1921, 115, z 21 V; 116, z 22 V; 117, z 24 V; 119, z 26 V; 122, z 31 V; *Ordynacja więzienna z 21 grudnia 1898 r.*..., § 1.1, §§ 26–36, § 60, § 93, s. 1, 10–15, 23, 41.

z rządu domowego”, był drukowany szwabachą i zawierał 29 paragrafów. Więźniowie mieli się przyzwyczaić zachowywać oraz być posłuszni zarządzeniom wszystkich urzędników więziennych oraz strażników. Zabronione pod karą było wszelkie śpiewanie, gwizdanie, krzyki i hałasowanie oraz czynne zniewagi. Nie wolno im było także porozumiewać się z innymi więźniami na piśmie, pukaniem, czy różnymi znakami. Zakazane było opuszczanie celi bez pozwolenia strażnika, gra w karty, kości, itp., handel, podarunki, pożyczki, picie wódki oraz palenie, zażywanie i żucie tytoniu, chyba, że na ten ostatni zakaz wyjątkowo przełożony zezwolił. Najcięższym przekroczeniem przeciwko przepisom ordynacji więziennej była ucieczka lub jej usiłowanie. Za niestosowanie się do ustalonego regulaminu ordynacja więzienna przewidywała surowe kary dyscyplinarne. Ich katalog, poza karą nagany, opierał się przede wszystkim na czasowym pozbawianiu skazanego przysługujących mu praw. Sprawca wykroczenia mógł być pozbawiony regulaminowych udogodnień, książek i czasopism, pracy, spaceru, posłania na łóżko oraz ograniczeniu pożywienia. Najsurowszą sankcją było odosobnione zamknięcie (nazywane aresztem), które mogło być obostrzone innymi środkami dyscyplinarnymi aż do zaciemnienia celi. Wobec opornych więźniów można było użyć kaftan bezpieczeństwa lub kajdany⁴⁴. Ponadto niepokornych więźniów umieszczano w znajdującej się na parterze budynku tzw. celi bezpieczeństwa, która miała w środku dodatkowe kraty i przez to wyglądała jak żelazna klatka. Kazimierz Jaroszyk miał zwrócić uwagę przez strażników m.in. za pogwizdywanie w celi oraz za wynoszenie śmieci w kapeluszu na głowie, lecz obeszło się bez innych konsekwencji⁴⁵.

Monotonny porządek dzienny przewidywał pobudkę ogłaszaną dzwonem o godzinie 5.45. Czas od pobudki do godziny 7.00 był przeznaczony na poranne porządki, posłanie łóżka oraz zamiatanie celi. Następnie otwierały się drzwi i na polecenie dozorczy *raustreten* (pol. „wychodzić”) więźniowie wynosili kubły z nieczystościami oraz przynosili w wiadrach czystą wodę. Za kolejne pół godziny, na śniadanie dostarczano im „ciemny płyn” czyli więzienną kawę. Więźniowie żywieni przez zarząd więzienia otrzymywali np. zaledwie 300 gramów chleba dziennie (często był spleśniały) i nieco „miodu”, który najczęściej cały spożywali do porannej kawy, następnie o godz. 12.00 wydawano im obiad, przeważnie bez mięsa, np. w postaci zupy kartoflanej, a o godz. 18.00 wieczorową „zupę”. W znacznie lepszej sytuacji znajdowali się więźniowie śledczy, którzy na życzenie mieli prawo do tzw. żywienia własnego otrzymywanego z zewnątrz więzienia, natomiast nie mogło ono przekraczać granic „miernego spożycia”. O godzinie 19.00 ogłaszano koniec więziennego dnia⁴⁶.

⁴⁴ [K. Jaroszyk], op. cit.; „Gazeta Olsztyńska” 1921, 117, z 24 V; *Ordynacja więzienna z 21 grudnia 1898 r.*..., § 48, §§ 50–59, s. 19–23.

⁴⁵ [K. Jaroszyk], op. cit.; „Gazeta Olsztyńska” 1921, 116, z 22 V; 1921, 117, z 24 V; 1921, 119, z 26 V.

⁴⁶ *Ordynacja więzienna z 21 grudnia 1898 r.*..., §§ 66–68, s. 26–27, 114; [K. Jaroszyk], op. cit.; „Gazeta Olsztyńska” 1921, 116, z 22 V; 1921, 117, z 24 V; 1921, 119, z 26 V; 1921, 122, z 31 V.

Ze świadectwa pozostawionego na ścianie jednej z cel wynika, że skrajnie trudne warunki bytowe i żywieniowe panowały zwłaszcza w okresie pierwszej wojny światowej, w latach 1915–1917. Wyryty w języku niemieckim napis głosił: „Siedzimy tu w czterech ścianach o wodzie i odrobinie chleba. Bardzo ubolewamy z tego powodu. Cierpimy wielkie niedole. Dwa lata za włamanie. Ból minie, ale wtedy biada wam, łobuzy. Napisano 2.1.1915. Zwolniony 2.1.17. Rezerwa [wojskowa – J.Cz.] ma spokój”⁴⁷.

Olsztyński porządek więzienny stanowił, że więźniowie karni mają obowiązek wykonywać przydzieloną im pracę w wymiarze od 10 do 11 godzin w dni powszednie. Zazwyczaj rozpoczynała się o godz. 7.00 i trwała do godziny 19.00, z dwiema przerwami – obiadową, od godziny 10.30 do 12.00 i – na wieczerzę, od godziny 17.00 do 17.30. Ordynacja więzienna nakazywała zaprowadzenie pożytecznych prac we wszystkich więzieniach oraz określała zasady ich organizowania. Więźniowie mogli być zatrudniani przy pracach wewnątrz, jak i na zewnątrz więzienia. Zwrócono uwagę, aby przy przydziale pracy małoletnim więźniom kierować się jej wychowawczym charakterem. W pierwszej kolejności nakazywano, aby jeśli to było tylko możliwe, wszystkie więzienne ubiory, pościel oraz przedmioty wyposażenia, a także potrzebne do tego surowce wytwarzali więźniowie. Również prace gospodarcze związane z funkcjonowaniem więzienia mieli wykonywać więźniowie. Można było także wykorzystywać ich do prac biurowych, np. pisarskich i rachunkowych. W więzieniu zatrudniano także fryzjera tzw. „golarza”. Za pracę, w zależności od jej rodzaju, przysługiwało wynagrodzenie w wysokości jednej czwartej dziennego zarobku, ale nie więcej niż 30 fenigów. Dopiero po wielu latach, w 1921 roku, podwyższono uposażenie więźniów do 1,50 marki. W tym samym czasie płaca osadzonych w domu karnym wzrosła z 20 fenigów do 1 marki⁴⁸.

Przy organizacji zatrudnienia poza więzieniem pierwszeństwo miały roboty publiczne, pozostające pod nadzorem państwa oraz roboty leśne i polne. Olsztyńscy więźniowie zatrudniani byli także przy pracy poza obrębem zakładu. Praktyką było kierowanie ich na dłuższy pobyt do pracy w majątkach ziemskich. Na przykład w pierwszych dniach marca 1900 roku do majątku w Elgnowie (Elganowie) k. Pasymia wyruszyło piętnastu skazańców, którzy mieli ze sobą przykrycia do spania, naczynia do jedzenia i narzędzia robocze. Innymi miejscami pracy były m.in. majątki Thalberg, Gradki k. Tuławek oraz majątek w Starym Olsztynie. W 1910 roku rozpoczęto kierowanie więźniów do wiosennych robót rolnych, o ile właściciele ziemscy zobowiązali się, oprócz zapłaty na rzecz pracujących, do poniesienia kosztów opłaty dozorców więziennych. W kolejnym roku rozszerzono zakres pracy więźniów także na okres żniw⁴⁹.

⁴⁷ [K. Jaroszyk], op. cit.; „Gazeta Olsztyńska” 1921, 116, z 22 V.

⁴⁸ Ordynacja więzienna z 21 grudnia 1898 r..., §§ 71–77, s. 27–30; [K. Jaroszyk], op. cit.; „Gazeta Olsztyńska” 1921, 117, z 24 V; 1921, 119, z 26 V; 1921, 7, z 11 I.

⁴⁹ „Gazeta Olsztyńska” 1899, 69, z 13 VI; 1899, 82, z 13 VII; 1899, 100, z 24 VIII; 1900, 3, z 6 I, 1900, 28, z 6 III; 1901, 44, z 13 IV; 1901, 46, z 18 IV; 1902, 98, z 21 VIII; 1909, 100, z 26 VIII; 1911, 93, z 8 VIII.

W międzyczasie niepracujący więźniowie karni oraz więźniowie śledczy, którzy nie mieli obowiązku wykonywania pracy, odbywali trwające od 30 do 45 minut przechadzki na świeżym powietrzu. Kazimierz Jaroszyk odnotował, że w trakcie jego pobytu spacerowały już godzinne. Przechadzkę poprzedzała krzykliwa zapowiedź *Freistunde* (pol. „godzina rekreacyjna”), a na komendę *Rein* (pol. „do środka”) kończono spacer. Głośny brzęk kluczy towarzyszył otwieranym celom. Grupa kilku, np. od ośmiu do dwunastu odpowiednio dobranych więźniów, ustawiała się w szeregu i wychodziła na dziedziniec. Wszystko odbywało się w milczeniu, tylko dozorczy, którzy byli uzbrojeni w rewolwery i dodatkowo wyposażeni w pałasze wydawali głośne komendy. Więźniowie w milczeniu, z rękoma założonymi na plecach, w odległości 5 kroków od siebie, szybko pokonywali w kółko wyznaczony do przechadzki teren. Przez cały czas więźniów pilnowali dwaj uzbrojeni w rewolwery dozorczy. Jeden ze spacerów, tj. w dniu 7 lipca 1919 roku, miał dramatyczny przebieg, zakończony użyciem broni przez dozorcę i zranieniem więźnia. W trakcie tej przechadzki więzień, ubrany w marynarski mundur, zachowywał się niespokojnie. Widząc zainteresowanie nim dozorców, nagle podbiegł do okien kuchni, wskoczył na parapet i energicznie, rytmicznie wybijał szyby. Skonsternowani dozorczy dobyli rewolwerów, jeden skierował broń w stronę spacerujących, a drugi wezwał sprawcę do zaprzestania wybijania szyb oraz ostrzegł, że będzie strzelał. Wobec braku reakcji na ostrzeżenia dozorca wystrzelił z rewolweru i ranił więźnia⁵⁰.

Pomimo tego, że główne więzienie dla kobiet w Prusach Wschodnich mieściło się w stolicy prowincji Königsbergu, to w olsztyńskim więzieniu także przetrzymywano kobiety – zarówno w czasie śledztwa, toczącego się postępowania sądowego, jak i tych wobec których wykonano wyroki kary śmierci. Wiadomo na przykład, że w latach 1902–1904 stracono dwie kobiety. Pierwsza sprawa miała dramatyczny przebieg, ponieważ Wilhelmina Bachor skazana wspólnie z kochankiem za otrucie jego żony w celu zawarcia małżeństwa urodziła w więzieniu córkę. Dziewczynka została ochrzczona podczas niedzielnego nabożeństwa przez kapelana więziennego, ewangelickiego pastora superintendenta Johanna Hassensteina, a chrzestnymi był kościelny oraz więzienna dozorczyń. Chociaż zgodnie z prawem pruskim matka mogła po urodzeniu zatrzymać dziecko w więzieniu przez cały rok, to po ok. 3,5 miesiącach, tj. 18 listopada 1902 roku kobieta wraz ze współnikiem poniosła śmierć z ręki kata⁵¹. Druga sprawa dotyczyła skazanej na potrójną karę śmierci Anny Przygoddy za otrucie arsenikiem trzech mężów (była również podejrzana o otrucie czwartego męża). Rozprawa miała niecodzienny przebieg, ponieważ poza urzędnikami pozostali uczestnicy zeznawali tylko po polsku. Wyrok na więziennym podwórzu został wykonany 18 stycznia 1904 roku⁵².

⁵⁰ [K. Jaroszyk], op. cit.; „Gazeta Olsztyńska” 1921, 116, z 22 V; 1921, 118, z 25 V.

⁵¹ „Gazeta Olsztyńska” 1902, 73, z 24 VI; 1902, 92, z 7 VIII; 1902, 101, z 28 VIII; 1902, 137, z 20 XI; 1926, 267, z 17 XI.

⁵² „Gazeta Olsztyńska” 1903, 21, z 17 II; 1903, 25, z 26 II; 1903, 47, z 21 IV; 1903, 62, z 26 V; 1903, 71, z 18 VI; 1903, 73, z 23 VI; 1903, 74, z 25 VI; 1903, 102, z 29 VIII; 1904, 9, z 21 I; 1904, 13, z 30 I.

Ogromne zainteresowanie towarzyszyło aresztowanej 31 grudnia 1907 roku w głośnej sprawie kryminalnej, tzw. „aferze olsztyńskiej”, Antonie von Schoenebeck oskarżonej o pomocnictwo w zamordowaniu męża, majora pułku dragonów, przez innego miejscowego oficera. Aresztowana przebywała w olsztyńskim więzieniu przez trzy tygodnie, a kilkuletnia sprawa, która zyskała międzynarodowy rozgłos, miała wiele zwrotów akcji i zaskakujące zakończenie⁵³.

Z notatek Kazimierza Jaroszyka możemy dowiedzieć się także o nastrojach panujących wśród więzionych kobiet w 1919 roku. Jedna z nich, która miała sześćro dzieci, skarżyła się Kazimierzowi Jaroszykowi zarówno na politykę karną wobec dzieci – „dorosłych puszcza się wolno, a dzieci zamyka”, jak i wyrażała swoje obawy, co do wyniku zapowiadanego plebiscytu „Co się z nami stanie? Czy Polacy nie przyjadą wkrótce?”. Z korytarza dochodziły do niego odgłosy głośnego komenderowania nieszczęsnymi kobietami „podoficerskim tonem koszarowym” przez dozorczynię jak również zdarzyło mu się słyszeć głośny płacz kobiety. Jak zauważył od wczesnego poranka kobiety sprzątały korytarze, a w ciągu dnia czyściły psią budę na podwórzu więzienia oraz wyrzywały trawę z chodników w ogrodzie⁵⁴.

POSŁUGI RELIGIJNE, OŚWIATA WIEZIENNA, OPIEKA NAD ZWALNIANYMI

Na przełomie dziewiętnastego i dwudziestego wieku, w pruskim systemie penitencjarnym, podobnie jak w innych krajach europejskich, posługi religijne były jednym ze środków mających służyć poprawie moralnej przestępcy w celu zapobiegania popełnianiu przestępstw w przyszłości.

W olsztyńskim więzieniu celom duszpasterskim oraz posługom religijnym służyła więzienna kaplica będąca największym i najokazalszym pomieszczeniem znajdującym się w skrzydle głównego gmachu. Jej wnętrze pokryte płaskim stropem miało kształt prostokąta o długości ok. 14,5 m, szerokości ok. 9 m i wysokości dwóch kondygnacji. Charakterystycznym elementem architektonicznym kaplicy były trzy okna zakończone ostrołukowo. Ściana frontowa została zwieńczona szczytem ze sterczyną, na której jeszcze na początku lat pięćdziesiątych XX wieku dominował wysoki żelazny krzyż. O pierwotnym sakralnym przeznaczeniu pomieszczenia świadczą ponadto dwa symboliczne krzyże odwzorowane ułożeniem cegieł w sterczynach narożnych fasady. Oprócz tego, że w kaplicy musiała znajdować się Biblia lub Nowy Testament, nie wiadomo, w jakie przedmioty liturgiczne była wyposażona⁵⁵.

⁵³ „Gazeta Olsztyńska” 1908, 1, z 2 I; 1908, 2, z 4 I; 1908, 3, z 7 I; 1908, 10, z 23 I.

⁵⁴ [K. Jaroszyk], op. cit.; „Gazeta Olsztyńska” 1921, 117, z 24 V; 1921, 118, z 25 V; 1921, 119, z 26 V.

⁵⁵ J. Czołgoszewski, *Rys historyczny kaplicy w Areszcie Śledczym w Olsztynie*, „PANorama” 2024, 4 (30), s. 9.

Ceremonia uroczystego poświęcenia świątyni odbyła się przed południem 11 kwietnia 1898 roku w drugi dzień Świąt Wielkanocnych. Dokonał jej ks. proboszcz Józef Teschner, dziekan dekanatu olsztyńskiego w asyście ks. beneficjanta Jana Grossa oraz ks. kapelana Józefa Wölka⁵⁶. Pierwszym kapłanem więzienia został ewangelicki pastor, były kapelan wojskowy, Johannes Hassenstein, superintendent olsztyńskiego okręgu kościelnego⁵⁷. Przełożony gminy ewangelickiej cieszył się wielkim szacunkiem wszystkich stanów społecznych oraz przedstawicieli różnych wyznań, w tym niewielkiej grupki ewangelików polskich, dla których co trzecią niedzielę odprawiał nabożeństwo i wygłaszał kazania w języku polskim⁵⁸. W latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku duszpasterstwo ewangelickie dla osadzonych prowadzili zatrudnieni na pół etatu m.in. pastor Ferdynand Lott (1927–1930) oraz superintendent Ernst Wedemann (1932), a katolikami opiekował się, także pracujący na pół etatu, nauczyciel Luisen Schule w Olsztynie (Miejskiego Wyższego Liceum w Olsztynie) Bruno Postulat (1927–1932)⁵⁹. Zgodnie z pruską *Ordynacją więzienną* z 21 grudnia 1898 roku w więzieniach, w których ustanowieni byli osobni duchowni, nabożeństwa powinny odbywać się raz na tydzień. Ponieważ olsztyńscy kapłani zatrudniani byli tylko na pół etatu, to – jak ustalił badający archiwa kościelne Jan Obłąk – nabożeństwa w kaplicy więziennej odprawiano raz w miesiącu w niedzielę, a także w niektóre święta⁶⁰.

Wszyscy więźniowie wyznania chrześcijańskiego mieli prawo do pociechy duchowej ze strony przedstawiciela swego wyznania oraz do uczestniczenia w regularnych nabożeństwach, których częstotliwość zależała od wielkości więzienia oraz możliwości zatrudniania w nich duchownych. W przypadku braku odrębnego duchownego należało organizować ćwiczenia nabożne. Także w mniejszych więzieniach administracja miała obowiązek starać się o duchową opiekę nad więźniami. Ograniczone prawo do opieki duchowej mieli więźniowie śledczy (z wyjątkiem aresztowanych za wykroczenia), którzy mogli uczestniczyć we wspólnych nabożeństwach tylko za wyraźnym pozwoleniem sędziego. Jednak przepisy ordynacji dotyczące posług religijnych były niespójne: z jednej strony stanowiły, że nie wolno wywierać na więźniach przymusu uczestnictwa w nabożeństwach, z drugiej zaś przewidywały, że zwolnienie z uczestnictwa było możliwe jedynie ze szczególnych powodów lub w przypadku choroby. W odrębny sposób organizowano opiekę religijną więźniów żydowskich, którzy w soboty i żydowskie dni świąteczne mogli odbywać praktyki religijne w przeznaczonych na ten cel izbie więziennej⁶¹.

⁵⁶ „Gazeta Olsztyńska” 1898, 46, z 16 IV.

⁵⁷ APO, sygn. 42/1383/0/7/23, Superintendentura w Olsztynie, k. 1–11, 24–27; „Allensteiner Zeitung” 1907, 164, z 16 VII; 1907, 182, z 6 VIII; J. Chłosta, *Ludzie Olsztyna*, Olsztyn 2003, s. 46–47.

⁵⁸ „Gazeta Olsztyńska” 1898, 153, z 22 XII; 1923, 262, z 20 XI.

⁵⁹ *Adreßbuch* 1927, s. 257; *Adressbuch* 1932, s. 15.

⁶⁰ *Ordynacja więzienna z 21 grudnia 1898 r.*..., § 82.3, s. 34; J. Obłąk, op. cit., s. 268.

⁶¹ *Ordynacja więzienna z 21 grudnia 1898 r.*..., § 82, s. 33–34.

Ordynacja więzienna nakazywała także prowadzenie w więzieniach nauczania szkolnego oraz naukę religii. Obowiązek kształcenia dotyczył dorosłych więźniów alfabetów, którzy nie przekroczyli 30. roku życia, a na życzenie udział w tych naukach mogli brać także starsi więźniowie. Z poczynionych w trakcie badań ustaleń można z dużym prawdopodobieństwem wnioskować, że w olsztyńskim więzieniu realizowano nauczanie więźniów. Z danych zawartych w książkach adresowych na lata 1927, 1929/30 oraz 1932 wynika, że w tym okresie w więzieniu był zatrudniony nauczyciel Miejskiego Wyższego Liceum w Olsztynie, a z noty w książce adresowej z 1937 roku, że nauczycielką więzienną była Olga Zimmermann, która prawdopodobnie zajmowała się edukacją odbywających karę kobiet. Brak jest jednak innych informacji dotyczących np. programu, zakresu, czy charakteru prowadzonej edukacji więziennej⁶².

Regulamin więzienny nakazywał, aby w każdym więzieniu znajdowała się Biblia lub Nowy Testament oraz książki o treści religijnej. Poza więźniami karnymi oraz odbywającymi karę obostrzonego aresztu, wszyscy inni więźniowie – za zgodą przełożonego, mogli sprowadzać inne książki i czasopisma. Kazimierz Jaroszyk, zanim dostarczono mu książki i prasę w języku polskim, otrzymał do czytania ze zbiorów więzienia *Zbiór pieśni* w języku polskim oraz archiwalne wydania niemieckich roczników ewangelickich, które głównie apoteozowały cesarstwo niemieckie oraz ewangelicyzm. Jak odnotował, biblioteczka była „szczupła i nieuporządkowana” i zawierała głównie „bezsensowne, nadęte, chorobliwie patriotyczne i napuszone rozprawki z wojen niemieckich i różne inne bajki, czytając które na śmierć zanudzić się można”⁶³.

W Olsztynie jeszcze przed powstaniem nowego więzienia, z początkiem 1896 roku, pod przewodnictwem pierwszego prokuratora O. Flencka zawiązało się Towarzystwo Opieki nad zwalnianymi więźniami. Członkiem Towarzystwa mogła zostać każda pełnoletnia osoba, która zobowiązała się opłacać składki w wysokości jednej marki rocznie. Towarzystwo swoim działaniem obejmowało powiat olsztyński, ostródzki, niborski i szczycieński, a jego głównym celem była pomoc w znajdowaniu miejsc pracy dla byłych więźniów oraz udzielanie porad i zachęt do prowadzenia moralnego i pracowitego życia po zwolnieniu z więzienia⁶⁴.

BEZPIECZEŃSTWO I ZABURZENIA ŻYCIA WIĘZIENNEGO

Nowe olsztyńskie więzienie otoczone było murem, lecz nie wiadomo, czy obiekt był strzeżony przez odkomenderowaną w tym celu straż wojskową, która np. do sierpnia

⁶² Ibidem, § 83, s. 34; *Einwohnerbuch von Allenstein 1937...*, s. 164.

⁶³ Ordynacja więzienna z 21 grudnia 1898 r..., § 84, s. 34–35; [K. Jaroszyk], op. cit.; „Gazeta Olsztyńska” 1921, 116, z 22 V; 1921, 119, z 26 V.

⁶⁴ „Gazeta Olsztyńska” 1896, 7, z 22 I; Hartmann (im.n.), *Odezwa Towarzystwa dla poprawy wypuszczonych więźniów*, Drukiem R. F. Franka, Rawicz 1856, s. 1–6.

1905 roku ochraniała Dom Karny w Barczewie⁶⁵. Wiadomo natomiast, że w sobotę 8 stycznia 1921 roku silny oddział miejscowej *Sicherheitswehry*, która była zmilitaryzowaną policją przeznaczoną do podejmowania działań w czasie zamieszek lub strajków, obsadził więzienie (i gmach sądu) dla odparcia zapowiadanego szturmu komunistów w celu uwolnienia aresztowanego działacza związkowego⁶⁶.

Jednak mur więzienny oraz nowoczesne jak na tamte czasy zabezpieczenia techniczne nie stanowiły wystarczającej przeszkody dla niektórych więźniów, zarówno dla niepostrzeżonego opuszczania obiektu, jak i powrotu do niego, a nawet do sforsowania muru przez osoby z zewnątrz, w celu uwolnienia więźniów. Krótko po uruchomieniu więzienia w 1898 roku dwaj zaufani więźniowie, którzy wykorzystywani byli do różnych posług więziennych, dorobili sobie wytrychy, wychodzili w nocy z więzienia i włamywali się do sklepów i mieszkań, a następnie z kradzionymi przedmiotami wracali do więzienia. Wchodzili też nocami do cel kobiecych, a raz wzięli nawet z sobą na nocną wyprawę także jedną z więźniarek. Cały proceder trwał pół roku, zanim sprawa się wydała, kiedy jednego poranka zastano wszystkich pijanych w celi. Przeprowadzona rewizja ujawniła skradzione przez nich różne towary, pudełko z cygarami, kilka butelek wina oraz pieniądze. Za popełnione przestępstwa sprawcy zostali skazani na dodatkowe kary więzienia. Sprawa była bardzo głośna – pisała o niej prasa, a na oględziny więzienia przybył starszy prokurator Karl von Plehwe z Wyższego Sądu Krajowego w Królewcu. O zaistniałym wydarzeniu donosiła „Gazeta Olsztyńska”: „Zaiste podpadajacem jest to, iż w więzieniu wybudowanem podług wszelkich wymagań tegoczesnych mogą w nocy wychodzić więźniowie i powracać obładowani kradzionymi rzeczami”⁶⁷. Wydarzenia mogą potwierdzać brak straży zewnętrznej do ochrony obiektu. Inaczej było ćwierć wieku później – w nocy z 6 na 7 września 1923 roku, gdy trzech młodzi napastnicy zamierzali wtargnąć na teren więzienia i uwolnić aresztantów. Główny napastnik, który sforsował mur od strony ówczesnego gimnazjum (dziś: Liceum Ogólnokształcące Nr 1), opuścił więzienie czternaście dni wcześniej. Gdy na dziedzińcu gwizdaniem dawał więźniom umówione znaki został wykryty przez pełniącego służbę nocną dozorcę Krügera (im.n.), którego zaatakował, sypiąc piaskiem w oczy. Nadbiegający drugi dozorca użył broni i postrzelił napastnika w płuca. Rannego, przy którym znaleziono szkic więzienia, odwieziono do szpitala Panny Maryi, skąd po ok. dwóch tygodniach i po obrabowaniu innych chorych, zbiegł. Po zatrzymaniu w grudniu 1923 roku został skazany przez sąd przysięgłych na rok więzienia⁶⁸.

⁶⁵ „Gazeta Olsztyńska” 1897, 94, z 6 XI; 1900, 20, z 15 II; 1900, 39, z 31 III; 1902, 57, z 15 V; 1903, 7, z 17 I; 1904, 77, z 2 VII; 1904, 103, z 31 VIII; 1904, 154, z 31 XII.

⁶⁶ „Gazeta Olsztyńska” 1921, 5, z 8 I; 1921, 8, z 12 I.

⁶⁷ „Gazeta Olsztyńska” 1898, 106, z 3 IX; 1898, 123, z 13 X; 1898, 127, z 22 X.

⁶⁸ „Gazeta Olsztyńska” 1923, 202, z 9 IX; 1923, 204, z 12 IX; 1923, 214, z 23 IX; 1923, 280, z 13 XII.

Z wielu lakonicznych informacji możemy dowiedzieć się, że więźniowie uciekali z więzienia, korzystając z nadarzającej się okazji podczas prac wykonywanych na zewnątrz, próbowali ucieczki podczas konwojowania oraz w czasie szpitalnego leczenia. Już podczas budowy więzienia w marcu 1898 roku uciekł jeden z czterech więźniów zatrudnionych przy wykończeniowych pracach stolarskich, który zbiegł tak niepostrzeżenie, że jego ucieczka została zauważona dopiero wieczorem. Inny więzień, którego nie zdołano ująć uciekł w połowie 1899 roku w sobotnie południe podczas obiadu. Z kolei w październiku 1900 roku więzień zatrudniony na mieście do pomocy w przeprowadzce, wykorzystał nieuwagę pilnującego dozorcę i puścił się biegiem ulicą Prosta. Widząc, że nie zdoła uciec, chciał się rzucić z mostu do Łyny. Wtedy pochwycił go przechodzący tamtędy listowy i oddał policjantowi, który zbiega odstawił do więzienia. Innym razem przed bożonarodzeniowymi świętami 1900 roku z więzienia uciekła kobieta, służąca, skazana na cztery lata więzienia za zamordowanie dziecka, którą pochwyciono w domu rodzinnym w Borkach k. Biskupca i następnie odstawiono z powrotem do więzienia⁶⁹.

Nowe przepisy wydane w 1902 roku przez ministrów sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, dotyczące zakuwania w kajdany więźniów podejrzanych o ucieczkę, nie zapobiegły kolejnym ucieczkom – kolejny więzień zbiegł w ostatnim dniu maja 1904 roku i pomimo gorliwych poszukiwań nie został złapany. Jak donoszono 26 czerwca 1906 roku, nie zatrzymano bezpośrednio po ucieczce także dwóch kolejnych więźniów. Inny więzień zbiegł 4 października 1906 roku po miesiącu stawiał się dobrowolnie na policji w Królewcu, ponieważ przy jesiennych chłodach sprzykrzyło mu się ukrywanie po lasach i dlatego wybrał „spokojne” życie więzienne⁷⁰.

Próby ucieczki podejmowali także poddani rosyjscy, najczęściej Polacy licznie przybywający do pracy w Prusach, którzy za popełnione przestępstwa odbywali karę więzienia. Jeden z zdesperowanych skazanych, w marcu 1904 roku transportowany koleją po odbyciu dłuższej kary w stronę granicy rosyjskiej, przed Iłowem wyskoczył z jadącego pociągu i pomimo natychmiastowego zatrzymania lokomotywy zdołał zbiec. Nie powiodły się natomiast ucieczki dwóch innych skazanych. W pierwszym przypadku w połowie 1909 roku więzienny dozorca zwrócił uwagę na podejrzanę zachowanie więźnia oskarżonego o dokonanie ciężkich kradzieży i skutecznie udaremnił jego próbę ucieczki. W drugim – w listopadzie 1910 roku uciec próbował więzień, który po odbyciu kary miał zostać odesłany za granicę. Chciał wydostać się na wolność, ponieważ moskiewska policja poszukiwała go listami gończymi za popełnione wcześniej przestępstwa. Ucieczka więźnia z pociągu miała miejsce także 9 maja 1914 roku, gdy przewożony z Nidzicy do Olsztyna więzień wyskoczył w czasie jazdy pociągu i pomimo zatrzymania składu zdołał zbiec⁷¹.

⁶⁹ „Gazeta Olsztyńska” 1898, 37, 26 III; 1899, 70, z 15 VI; 1900, 117, z 4 X; 1900, 150, z 20 XII; 1900, 152, z 25 XII.

⁷⁰ „Gazeta Olsztyńska” 1902, 145, z 9 XII; 1904, 65, z 4 VI; 1906, 74, z 26 VI; 1906, 131, z 6 XI.

⁷¹ „Gazeta Olsztyńska” 1904, 30, z 10 III; 1909, 68, z 12 VI; 1910, 135, z 15 XI; 1914, 57, z 14 V.

Nie wiadomo, czy więźniowie umieszczeni na leczenie w szpitalu byli rzeczywiście chorzy, czy tylko symulowali, aby podjąć próbę ucieczki. W listopadzie 1913 roku z celi olsztyńskiego domu chorych zbiegł w ubraniu więziennym młody więzień, który po kilkunastu dniach został zatrzymany w okolicach Nidzicy. Kilka lat później donoszono również, że 4 grudnia 1920 roku ze szpitala Panny Maryi w Olsztynie uciekł aresztant przetrzymywany w związku z prowadzonym przeciwko niemu śledztwem⁷². Możemy także się dowiedzieć o więźniarce, która zdołała uciec 3 października 1920 roku, która jednak po trzech tygodniach została ujęta. Ponieważ znaleziono przy niej wytrychy można domniemywać, że służyły one do dokonywania włamań. O jej losach podano tylko, że została odstawiona z powrotem do więzienia⁷³. Ostatnia dostępna informacja zamieszczona na łamach „Gazety Olsztyńskiej” mówi o aresztowanym, który został postrzelony podczas próby ucieczki, w drodze do więzienia. Ranny, przewieziony do domu chorych, wykorzystał okazję i wraz z innym przebywającym na leczeniu więźniem uciekł w nocy z 14 na 15 lipca 1923 roku⁷⁴.

Groźne dla bezpieczeństwa więzienia były także próby samobójcze. Więźniowie próbowali odebrać sobie życie czasami wręcz w desperacki, uporczywy sposób. Jedną taką próbę miała miejsce najpierw 19 marca 1905 r., kiedy odbywający dłuższą karę więzienia krawiec skoczył z galerijki trzeciego piętra na dolny korytarz. Samobójca przeżył, miał połamane nogi i doznał obrażeń wewnętrznych, co skutkowało przeniesieniem do lazaretu. Mimo tego nie zrezygnował ze swojego zamiaru i po dwóch dniach w łóżku znowu próbował odebrać sobie życie, lecz tym razem jego zamiar udaremniła czujna służba. Po dwóch miesiącach kuracji, kiedy już mógł chodzić, udał się do toalety, gdzie skutecznie powiesił się na szelkach⁷⁵. Inny więzień – chałupnik z Ruszajn, odbywający karę dwóch lat więzienia za rozmyślne okaleczenie żony, której dał nieznaną lek pogarszający stan jej chorych oczu – został znaleziony przez dozorcę rano 23 sierpnia 1905 roku wiszący na sznurze przy ramie okiennej⁷⁶. Ofiarą zamachu na swoje życie był także bohater krwawego dramatu, który rozegrał się w hotelu „Deutsches Haus” w kwietniu 1913 roku. Szeroko rozpisywane w prasie wydarzenie dotyczyło postrzelenia przez olsztyńskiego kapitalistę prokurenta bankowego, z powodu powodującej duże straty niekorzystnej sprzedaży różnych nieruchomości i kamienic, które w jego imieniu prowadził bank. Dwukrotnie postrzelona ofiara zamachu przeżyła, lecz sprawcy będącego w bardzo złym stanie psychicznym nie zdążono umieścić w zakładzie dla umysłowo chorych w Kortowie i w godzinach wieczornych 9 maja 1913 roku powiesił się on w swojej celi⁷⁷. Ostatnia dramatyczna

⁷² „Gazeta Olsztyńska” 1913, 137, z 20 XI; 1913, 139, z 25 XI; 1920, 148, z 9 XII.

⁷³ „Gazeta Olsztyńska” 1920, 144, z 30 XI.

⁷⁴ „Gazeta Olsztyńska” 1923, 157, z 19 VII.

⁷⁵ „Gazeta Olsztyńska” 1905, 35, z 23 III; 1905, 59, z 20 V.

⁷⁶ „Gazeta Olsztyńska” 1905, 101, z 26 VIII.

⁷⁷ „Gazeta Olsztyńska” 1913, 49, z 26 IV; 1913, 50, z 29 IV; 1913, 51, z 1 V; 1913, 53, z 6 V; 1913, 56, z 15 V; 1913, 61, z 27 V.

informacja pochodzi ze stycznia 1922 r., gdy dozorca więzienny zapobiegł samobójstwu jednego z dwu braci, robotników z Ostródy skazanych na karę śmierci, który próbował się powiesić w celi więziennej⁷⁸.

Więzienie w Olsztynie było także jednym z kilku więzień w Prusach Wschodnich w którym wykonywano karę śmierci. Z kwerendy „Gazety Olsztyńskiej” wynika, że w latach 1898–1938 olsztyński sąd przysięgłych skazał na karę śmierci nie mniej niż 8 osób. Zgodnie z obowiązującym kodeksem karnym kat wykonał ją na dziedzińcu więzienia, toporem przez ścięcie⁷⁹.

ZAKOŃCZENIE

Podjęta próba ustalenia wybranych aspektów działalności olsztyńskiego więzienia w czasie czterech dekad podległości pruskiej wykazała, że było to największe i najnowocześniejsze więzienie sądowe w Prusach Wschodnich. Przeznaczone było dla więźniów kryminalnych i politycznych, w tym również dla kobiet, w którym wykonywano kary więzienia do lat pięciu oraz kary aresztu, lecz także takim, w którym wykonywano wyroki śmierci. Codziennosc w więzieniu, zarówno służbę strażników, jak i życie więźniów regulowały rygorystyczne przepisy pruskich ordynacji więziennych charakteryzujące się surowymi zasadami dyscypliny i podporządkowania, strażnicy nie wahali się przy tym nawet używać broni palnej.

Poważny kryzys dotknął więzienie w okresie pierwszej wojny światowej, w czasie którego więźniowie wręcz głodowali. Po przegranej wojnie rozpoczęto w Prusach reformę prawa karnego, odchodząc na krótki czas od obowiązującego odwetowego systemu wykonania kary pozbawienia wolności na rzecz ustanowienia humanitarnego, postępowego systemu poprawczo-wychowawczego. 1 sierpnia 1923 roku wszedł w życie nowy regulamin więzienny, w którym po raz pierwszy uregulowano cel kary, jakim miało być dążenie do poprawy psychicznej i moralnej więźniów oraz zachowania zdrowia i zdolności do pracy, a także kształcenie, aby po zwolnieniu prowadzili uporządkowane i zgodne z prawem życie⁸⁰.

Wraz z dojściem do władzy nazistów w Rzeszy rozpoczął się, a z upływem lat pogłębił, regres niemieckiego systemu penitencjarnego, którego olsztyńskie więzienie

⁷⁸ „Gazeta Olsztyńska” 1922, 16, z 20 I; 1922, 25, z 31 I.

⁷⁹ *Kodeks Karny Rzeszy Niemieckiej z dnia 15 maja 1871...*, § 13, s. 14; „Gazeta Olsztyńska” 1898, 111, z 15 IX; 1902, 73, z 24 VI; 1902, 92, z 7 VIII; 1902, 101, z 28 VIII; 1902, 137, z 20 XI; 1902, 147, z 13 XII; 1903, 10, z 22 I; 1903, 21, z 17 II; 1903, 25, z 26 II; 1903, 45, z 16 IV; 1903, 47, z 21 IV; 1903, 62, z 26 V; 1903, 71, z 18 VI; 1903, 73, z 23 VI; 1903, 74, z 25 VI; 1903, 102, z 29 VIII; 1904, 9, z 21 I; 1904, 13, z 30 I; 1905, 31, z 14 III; 1905, 33, z 19 III; 1905, 35, z 23 III; 61, z 25 V; 1905, 110, z 16 IX; 1908, 43, z 9 IV; 1908, 44, z 11 IV; 1908, 46, z 16 IV; 1908, 48, z 23 IV; 1908, 49, z 25 IV; 1908, 109, z 17 IX; 1908, 142, z 3 XII; 1908, 148, z 17 XII; 1908, 149, z 19 XII; 1908, 150, z 22 XII; 1908, 151, z 24 XII; 1909, 21, z 16 II; 1909, 22, z 18 II; 1909, 29, z 6 III; 1909, 31, z 11 III; 1909, 40, z 1 IV; 1909, 46, z 17 IV; 1909, 79, z 8 VII; 1909, 81, z 13 VII; 1912, 19, z 13 II; 1925, 198, z 27 VIII.

⁸⁰ *Dienst- und Vollzugs-Ordnung...*, § 52, s. 22–23.

w Prusach Wschodnich było ważnym elementem. Zaostrzono wówczas przepisy prawa karnego, a odwet i represja wyparły ideę humanitarnego traktowania więźniów. System karny został tak zaprojektowany, aby stanowił poważne zło dla więźnia. Warunki więzienne pogarszały się stopniowo, głównie z powodu drastycznego przeludnienia, kiedy w latach 1934–1944 nastąpiło podwojenie populacji więziennej⁸¹.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Olsztynie:

– sygn. 42/4/2751, Rejencja Olsztyńska

– sygn. 42/1383/0/7/23, Superintendtura w Olsztynie

Źródła drukowane

Adress-Buch der Kreisstadt Allenstein Ostpr. für 1899, Rudolf Bladau Buchdruckerei, Allenstein 1898.

Adress-Buch Kreisstadt Allenstein für 1904, Zeitungverlag, Buch- und Kunstdruckerei, Allenstein 1903.

Adreßbuch der Regierungshauptstadt Allenstein für das Jahr 1909, Druck und Verlag von W. E. Harich, Allenstein 1908.

Adreßbuch für die Regierungshauptstadt den Kreis Allenstein 1913, Druck u. Verlag von W. E. Harich, Allenstein 1912, *Adressbuch für die Regierungshauptstadt und den Kreis Allenstein 1921*, Druck und Verlag von W. E. Harich, Allenstein 1920.

Adreßbuch für die Regierungshauptstadt und den Landkreis Allenstein 1924, Verlag W. E. Harich Nachf. GmbH., Allenstein 1924.

Adreßbuch für die Regierungshauptstadt und den Landkreis Allenstein 1927, Druck und Verlag von W. E. Harich Nachf. GmbH., Allenstein 1927.

Adreßbuch für die Regierungshauptstadt und den Landkreis Allenstein 1929–1930, Druck u. Verlag von W. E. Harich Nachfolger GmbH., Allenstein 1929.

Adreßbuch für die Regierungshauptstadt und den Landkreis Allenstein 1932, Druck u. Verlag von W. E. Harich Nachf. GmbH., Allenstein 1932.

Einwohnerbuch von Allenstein 1937, Verlag W. E. Harich Nachf. GmbH., Allenstein 1936.

Einwohnerbuch von Allenstein 1938, Verlag W. E. Harich Nachf. GmbH., Allenstein 1938.

Hartmann (im.n.), *Odezwa Towarzystwa dla poprawy wypuszczonych więźniów*, Drukiem R. F. Franka, Rawicz 1856.

Wulff C., *Gefängnisse der Justizverwaltung in Preußen, ihre Einrichtung und Verwaltung. Ein Handbuch für den praktischen Gebrauch*, Verlagsanstalt und Druckerei Actien-Gesellschaft, Hamburg 1890.

Akty prawne

Dienst- und Vollzugs-Ordnung für die Gefangenenanstalten der Justizverwaltung in Preußen vom 1. Aug. 1923, Gedruckt im Strafgefängnis Berlin-Tegel, Berlin 1923.

Gesetz zur Änderung von Vorschriften des Strafrechts und des Strafverfahrens vom 24. April 1934, „Deutsches Reichsgesetzblatt Band” 1934, cz. I, nr 47.

Kodeks Karny Rzeszy Niemieckiej z dnia 15 maja 1871, Spółka Pedagogiczna, Poznań 1920.

Ordynacja więzienna z 21 grudnia 1898 r. oraz dodatkowe rozporządzenia, oprac. L. Langer, Wydawnictwa Minist. Sprawiedliwości Zbioru Ustaw b. Dzielnicy Pruskiej, t. VII, Warszawa-Poznań 1922.

⁸¹ Gesetz zur Änderung von Vorschriften des Strafrechts und des Strafverfahrens vom 24. April 1934, „Deutsches Reichsgesetzblatt Band” 1934, cz. I, 47, s. 341–348; H. Schwind, *Zur historischen Entwicklung des Strafvollzugs*, „Jahrbuch” 1986, Halbbd. 2, s. 21; K. Drenkhahn, *2 Geschichte des Strafvollzugs, Strafvollzugsreform in Deutschland, Überblick über das nationale und internationale Strafvollzugsrecht*, https://www.researchgate.net/publication/340084658_2_Geschichte_des_Strafvollzugs_Strafvollzugsreform_in_Deutschland_Uberblick_uber_das_nationale_und_internationale_Strafvollzugsrecht, (dostęp: 12.08.2024 r.)

Relacje i wspomnienia

[Jaroszyk K.], *W więzieniu pruskim w Szczytnie i w Olsztynie*, „Gazeta Olsztyńska” 115, 21 V 1921; 116, 22 V 1921; 117, 24 V 1921; 118, 25 V 1921; 119, 26 V 1921; 121, 29 V 1921; 122, 31 V 1921.

Leuss H., *Z więzienia pruskiego*, Drukarnia A. T. Jezierskiego Nowy Świat 47, Warszawa 1904.

Prasa

„Allensteiner Zeitung” 164, 16 VII 1907; 182, 6 VIII 1907.

„Gazeta Olsztyńska” 24, 15 VI 1888; 5, 1 II 1889; 7, 23 I 1895; 101, 18 XII 1895; 1895, 7, 22 I 1895; 55, 8 VII 1896; 29, 8 IV 1896; 100, 12 XII 1896; 175, 26 II 1896; 38, 12 V 1897; 58, 21 VII 1897; 94, 6 XI 1897; 37, 26 III 1898; 41, 5 IV 1898; 46, 16 IV 1898; 106, 3 IX 1898; 111, 15 IX 1898; 123, 13 X 1898; 125, 18 X 1898; 127, 22 X 1898; 135, 10 XI 1898; 153, 22 XII 1898; 69, 13 VI 1899; 70, 15 VI 1899; 82, 13 VII 1899; 100, 24 VIII 1899; 3, 6 I 1900; 20, 15 II 1900; 28, 6 III 1900; 39, 31 III 1900; 86, 24 VII 1900; 117, 4 X 1900; 134, 13 XI 1900; 149, 18 XII 1900; 150, 20 XII 1900; 152, 25 XII 1900; 44, 13 IV 1901; 46, 18 IV 1901; 57, 15 V 1902; 73, 24 VI 1902; 92, 7 VIII 1902; 98, 21 VIII 1902; 101, 28 VIII 1902; 137, 20 XI 1902; 145, 9 XII 1902; 147, 13 XII 1902; 7, 17 I 1903; 10, 22 I 1903; 21, 17 II 1903; 25, 26 II 1903; 45, 16 IV 1903; 47, 21 IV 1903; 62, 26 V 1903; 71, 18 VI 1903; 73, 23 VI 1903; 74, 25 VI 1903; 102, 29 VIII 1903; 152, 24 XII 1903; 2, 5 I 1904; 6, 21 III 1904; 9, 21 I 1904; 13, 30 I 1904; 30, 10 III 1904; 65, 4 VI 1904; 77, 2 VII 1904; 103, 31 VIII 1904; 154, 31 XII 1904; 9, 21 I 1905; 31, 14 III 1905; 33, 19 III 1905; 35, 23 III 1905; 59, 20 V 1905; 61, 25 V 1905; 101, 26 VIII 1905; 110, 16 IX 1905; 25, 27 II 1906; 74, 26 VI 1906; 116, 2 X 1906; 131, 6 XI 1906; 1, 2 I 1908; 2, 4 I 1908; 3, 7 I 1908; 7, 16 I 1908; 10, 23 I 1908; 20, 15 II 1908; 43, 9 IV 1908; 44, 11 IV 1908; 46, 16 IV 1908; 48, 23 IV 1908; 49, 25 IV 1908; 109, 17 IX 1908; 142, 3 XII 1908; 148, 17 XII 1908; 149, 19 XII 1908; 150, 22 XII 1908; 151, 24 XII 1908; 21, 16 II 1909; 22, 18 II 1909; 29, 6 III 1909; 31, 11 III 1909; 40, 1 IV 1909; 46, 17 IV 1909; 68, 12 VI 1909; 79, 8 VII 1909; 81, 13 VII 1909; 100, 26 VIII 1909; 19, 12 II 1910; 53, 5 V 1910; 66, 7 VI 1910; 135, 15 XI 1910; 93, 8 VIII 1911; 19, 13 II 1912; 49, 26 IV 1913; 50, 29 IV 1913; 51, 1 V 1913; 53, 6 V 1913; 56, 15 V 1913; 61, 27 V 1913; 137, 20 XI 1913; 139, 25 XI 1913; 54, 7 V 1914; 57, 14 V 1914; 144, 30 XI 1920; 148, 9 XII 1920; 5, 8 I 1921; 8, 12 I 1921; 16, 20 I 1922; 25, 31 I 1922; 202, 9 IX 1923; 204, 12 IX 1923; 214, 23 IX 1923; 280, 13 XII 1923; 157, 19 VII 1923; 262, 20 XI 1923; 5, 8 I 1938.

Opracowania

Achremczyk S., *Olsztyn. Stolica Warmii i Mazur*, Olsztyn 2016.

Bętkowski R., *Więzienna brama*, „Debata” 2008, 9 (12).

Bonk H., *Geschichte der Stadt Allenstein*, Bd. IV, Urkundenbuch Teil 2, Allenstein 1914.

Chłosta J., *Kazimierz Jaroszyk 1878–1941*, Olsztyn 1986.

– *Ludzie Olsztyna*, Olsztyn 2003.

Czołgoszewski J., *Dzieje olsztyńskich więzień*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 1999, 22–23.

– *Geneza oraz kształtowanie się więziennictwa w I Rzeczypospolitej, Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim. Od służby miejskiego do strażnika więziennego*, Olsztyn 2021.

– *Rys historyczny kaplicy w Areszcie Śledczym w Olsztynie*, „PANorama” 2024, 4 (30).

Obłąk J., *Życie religijne polskiej ludności katolickiej w Olsztynie na przełomie wieków XIX i XX*, „Studia Warmińskie” 1981, XVIII.

Piechocki S., *Dzieje olsztyńskiego więzienia*, Referat na „Konferencję historyczno-naukową w 100-lecie Aresztu Śledczego w Olsztynie”, maszynopis, Olsztyn 1998.

Piechocki S., *Olsztyn magiczny*, Olsztyn 2002.

Schwind H., *Zur historischen Entwicklung des Strafvollzugs*, „Jahrbuch” 1986, Halbbd. 2.

Źródła internetowe

Drenkhahn K., *2 Geschichte des Strafvollzugs, Strafvollzugsreform in Deutschland, Überblick über das nationale und internationale Strafvollzugsrecht*, https://www.researchgate.net/publication/340084658_2_Geschichte_des_Strafvollzugs_Strafvollzugsreform_in_Deutschland_Uberblick_uber_das_nationale_und_internationale_Strafvollzugsrecht.

Jehke R., *Territoriale Veränderungen in Deutschland und deutsch verwalteten Gebieten 1874–1945*, Herdecke 2014, <http://territorial.de/reich/justiz/landgeri/lga/allenst.htm#fn2>.

Ostrowski S., *Tajna misja Mazurów*, <https://view.genially.com/615e202bad7bd50e09408a62/presentation-tajna-misja-mazurow>.